Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

„FOLIA BIBLIOLOGICA" (2017), VOL. LIX
DOI: 10.17951/fb.2017.1.101

Małgorzata Latoch-Zielińska
Instytut Filologii Polskiej
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

LEKTURA SZKOLNA W SIECI

Streszczenie: Artykuł prezentuje wyniki sondażu diagnostycznego dotyczącego sposobów funkcjonowania w Sieci lektury szkolnej. Źródłem wiedzy były opinie uczniów i nauczycieli oraz wybrane strony internetowe, na których pojawia się lektura szkolna lub teksty, opracowania, wypowiedzi z nią związane. Zebrany materiał posłużył do sformułowania wniosków edukacyjnych. Z całą pewnością „lekturowe zasoby sieciowe" mogą i powinny być wykorzystywane w praktyce polonistycznej.

Słowa kluczowe: literatura, lektura szkolna, Internet, uczeń, edukacja, e-book, blog, portal edukacyjny

Assigned School Reading Online

Abstract: The article presents the results of a survey which focuses on the online functioning of assigned school reading. It's based on the opinions of students, teachers and selected websites where you can find assigned school reading, as well as texts, study guides and opinions connected with it. The collected data led to drawing certain conclusions, namely assigned school reading available online can and be used in teaching Polish.

Keywords: literature, assigned school reading, the Internet, student, education, e-book, blog, education portal

Mirosław Filiciak i Alek Tarkowski w *Alfabecie nowej kultury* pisali, iż „nowa wersja kultury to nowe praktyki, nowe narzędzia i zatarte podziały […]. Kultura 2.0 oznacza szukanie nowych wersji znanych już treści, form medialnych, metod dystrybucji i uczestnictwa czy kanonów kultury"[1]. Parafrazując słowa badaczy, podobnie można opisać współczesną edukację jako poszukiwanie nowych, zmodyfikowanych

[1] M. Filiciak, A. Tarkowski, *Dwa zero. Alfabet nowej kultury i inne teksty*, Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk–Warszawa 2014, s. 12.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

czy udoskonalonych rozwiązań, metod, technik uczenia się i nauczania. Szczególną rolę w kształceniu odgrywa obecnie Internet i jego zasoby. W artykule skupiono się na jednym z kluczowych elementów edukacji polonistycznej – lekturze szkolnej i sposobach jej funkcjonowania w Sieci. Przeprowadzono sondaż diagnostyczny wśród uczniów i nauczycieli, którego celem było zbadanie popularności serwisów poświęconych lekturom szkolnym oraz dokonanie oceny ich użyteczności w kształceniu polonistycznym. Na tej podstawie sformułowano wnioski dydaktyczne. Ze względu na sondażowy charakter badania, które należy uznać za mikrobadanie, należy traktować je jako wstępną opinię na temat edukacyjnego potencjału zasobów internetowych związanych lekturą szkolną[2].

Literatura w Sieci

Literatura piękna jest ważną częścią globalnej Sieci. Małgorzata Janusiewicz pisała, że „środowisko elektroniczne pozwala na poszerzenie możliwości oddziaływań słowa poprzez uczynienie go jednocześnie dziełem plastycznym, przez wzbogacenie go o muzykę i możliwości interakcji z odbiorcą. […] Taki sposób istnienia tekstu zmienia zasadniczo przyzwyczajenie czytelnicze, a także kształt utworu literackiego. W porównaniu z wersją drukowaną publikacja cyfrowa na nośnikach pamięci, a tym bardziej jej wersja internetowa, przynosi podstawową zmianę: tekst staje się nie tylko ogólnodostępny, multimedialny czy interaktywny, ale także często płynny i ulotny. Zasadniczo literatura w sieci jest obecna w różny sposób:

– tradycyjnie: na stronach poświęconych twórczości, jako przedmiot dyskusji, recenzji, rozważań teoretycznoliterackich lub działań marketingowych;

– w formie e-booków naśladujących tradycyjną, linearną formę książkową tekstu literackiego;

– w formie e-literackich poszukiwań i eksperymentów, czyli tworząc nowe formy gatunkowe”[3].

[2] „Badania w szkole i mikrobadania są wyraźnie różnicowane […] ze względu na ich skalę. Badania w szkole postrzegane są przede wszystkim jako działania prowadzone na poziomie całej instytucji (zarówno przez podmioty zewnętrzne, jak i pracowników placówki), natomiast mikrobadania utożsamiane są z badaniami małymi, często ograniczonymi zakresem do sytuacji w klasie. W definicjach mikrobadań respondenci podkreślają ich niewielki zasięg i skalę […]. Korzyścią z takiego doboru próby jest możliwość uzyskania konkretnych informacji […], jednocześnie nie jest to próba reprezentatywna”. Zob. T. Kasprzak, *Raport z badania. Laboratorium Mikrobadań IBE*, Warszawa 2013, s. 3. W przypadku przeprowadzonych badań tak mała próba badawcza nie dostarcza pełnej informacji na temat sposobów funkcjonowania w Sieci lektury szkolnej oraz metod, celu, przyczyn wykorzystywania zasobów internetowych przez uczniów i nauczycieli, sygnalizuje natomiast pewne tendencje.

[3] M. Janusiewicz, *Literatura doby Internetu*, Wyd. Universitas, Kraków 2013, s. 37.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

Z polonistycznego punktu widzenia wszystkie te trzy formy obecności tekstu literackiego w Sieci są istotne, jednakże w tym artykule skupię się na dwóch pierwszych, ponieważ interesują mnie szczególnie lektury szkolne i działania wokół nich, z nimi, nad nimi podejmowane przez nauczycieli oraz uczniów.

Lektury szkolne w Internecie

O skali popularności badanego zjawiska w Internecie może świadczyć liczba rekordów wskazanych przez wyszukiwarkę Google, w październiku 2017 roku na hasło „lektura szkolna" odpowiedziało około 614 000 polskojęzycznych stron, natomiast hasło „lektura szkolna opracowanie" znalazło odbicie w około 444 000 wyników. Wyszukane strony/adresy można ująć w kilka podstawowych kategorii opisujących sposoby/formy występowania w Sieci zajmującego mnie zagadnienia:

1. Wykazy lektur szkolnych dla poszczególnych etapów kształcenia. Są one publikowane przez Ministerstwo Edukacji Narodowej (dalej MEN), biblioteki pedagogiczne, szkolne i publiczne, nauczycieli, księgarnie internetowe, serwisy dla rodziców i inne. Listy lektur są uaktualniane wraz ze zmianami kanonu tekstów obowiązkowych.

2. Portale edukacyjne i kolekcje cyfrowe oferujące tzw. wolny dostęp do tekstów, np.: Wolne lektury (http://www.wolnelektury.pl/), Lektury szkolne (http://www.lektury.one.pl/), Wirtualna Biblioteka Literatury Polskiej (http://literat.ug.edu.pl/books.htm) czy Cyfrowa Biblioteka Narodowa Polona (http://www.polona.pl/dlibra).

3. Komercyjne kolekcje cyfrowe, księgarnie internetowe oferujące przede wszystkim odpłatne korzystanie z zasobów. Niektóre z nich umożliwiają także nieodpłatne nabycie wielu pozycji, w tym także lektur szkolnych, np.: Virtualo (http://virtualo.pl/), Woblink (http://woblink.com/), Ibuk.pl (www.ibuk.pl), eBook.pl (http://www.ebook.pl/), Nexto (www.nexto.pl), Publio (www.publio.pl), Cyfroteka (http://cyfroteka.pl).

4. Serwisy tematyczne poświęcone literaturze, książkom, blogi czytelnicze, oferujące możliwość dyskusji na temat przeczytanych pozycji, zamieszczania własnych recenzji, np.: Lubimy czytać (http://lubimyczytac.pl/), Można przeczytać (http://moznaprzeczytac.pl/), Co przeczytać (http://www.coprzeczytac.pl/), Opętani czytaniem (http://opetaniczytaniem.pl/), biblioNETka (https://www.biblionetka.pl/).

5. Serwisy z opracowaniami lektur zawierające streszczenia, omówienia, propozycje gotowych prac z lektury, np.: http://www.opracowania.pl/, Kulturalna Polska/Streszczenia i opracowania lektur (http://klp.pl/), http://wypracowania.pl/, http://streszczenia.pl/.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

6. Serwisy dydaktyczne (dla nauczycieli, z zasobami tworzonymi często przez samych polonistów) zawierające projekty lekcji, sprawdziany z lektur, inne materiały pomocnicze, np.: http://www.interklasa.pl/, http://lubimyuczyc.blogspot.com/, https://pl-pl.facebook.com/nauczycielepolskiego/, http://www.edukacja.edux.pl/, http://www.scholaris.pl/, http://www.profesor.pl/, http://bnd.ibe.edu.pl/; serwisy wydawnictw, np.: http://www.wsipnet.pl/, http://gwo.pl/jezyk-polski-m31/, http://www.dlanauczyciela.pl/zasoby/gimnazjum/jezyk-polski/.

Aby zbadać popularność serwisów poświęconych lekturom szkolnym oraz dokonać oceny ich przydatności w kształceniu polonistycznym, przeprowadzono sondaż diagnostyczny wśród uczniów klas 2 i 3 gimnazjum, łącznie 200 osób (po 100 chłopców i dziewcząt)[4]. W badaniu wzięli również udział poloniści uczący w gimnazjum, łącznie 20 osób (same kobiety)[5]. Obie grupy respondentów wypełniły anonimową ankietę online[6]. Badani wypowiedzieli się na temat częstotliwości korzystania ze wskazanych kategorii stron, co pozwoliło zidentyfikować te najpopularniejsze[7]. Następnie przedstawili swoje motywacje do sięgania po treści zamieszczane w wyróżnionych serwisach, ocenili również ich przydatność w przygotowaniu się do zajęć. Nauczyciele dodatkowo zostali poproszeni o ocenę merytoryczną zamieszczanych na portalach materiałów dotyczących lektur szkolnych i ich oddziaływania na przebieg procesu poznawania, analizy i interpretacji tekstów przez uczniów. Zebrane dane poddano analizie[8]. W badaniu nie uwzględniono pierwszej z wyróżnionych wyżej kategorii opisujących formy występowania lektury szkolnej w Internecie, gdyż publikowane w Sieci wykazy lektur pełnią funkcję informacyjną i nie można ich uznać za pomoce czy narzędzia dydaktyczne.

„Lekturowe strony" w ocenie uczniów

Zdecydowana większość ankietowanych uczniów wskazała, iż najczęściej korzysta z serwisów oferujących gotowe opracowania lektur szkolnych (prawie 89%

[4] Badanie online przeprowadzono w maju 2017 roku w Świdniku i Lublinie w dwóch gimnazjach współpracujących z Zakładem Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych UMCS. Założono udział w badaniu równej liczby chłopców i dziewcząt, uczniów zarówno bardzo dobrych, średnich, jak i tych osiągających słabsze wyniki w nauce. Wybrani w ten sposób przez nauczycieli gimnazjaliści otrzymali link do ankiety za pośrednictwem dziennika elektronicznego. Ankieta zawierała pytanie o płeć. Zebrano 200 prawidłowo wypełnionych ankiet.

[5] Link do ankiety przekazano nauczycielom współpracującym z Zakładem Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych UMCS. Ankieta zawierała pytanie o płeć. Zebrano 20 prawidłowo wypełnionych ankiet.

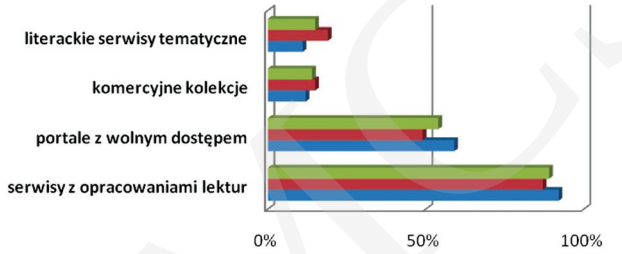
[6] Kwestionariusz ankiety składał się z pytań zarówno zamkniętych, jak i otwartych.

[7] Każdy respondent mógł zaznaczyć więcej niż jedną kategorię.

[8] Wyniki zaprezentowano na wykresach w układzie badanych kategorii takim, jak występowały w kwestionariuszu ankiety, nie porządkowano ich od największej do najmniejszej liczby wskazań.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

wszystkich uczestników). Na drugim miejscu uplasowały się portale oferujące tzw. wolny dostęp do tekstów (54% wskazań). Tylko znikoma liczba uczniów zasygnalizowała korzystanie z książek oferowanych przez komercyjne kolekcje cyfrowe (16% wskazań) czy z treści zamieszczanych w serwisach tematycznych (15% wskazań). Na rycinie 1 przestawiono zbiorcze zestawienie wskazań respondentów z podziałem na płeć (N = 200, D = 100, Chł = 100).



	serwisy z opracowaniami lektur	portale z wolnym dostępem	komercyjne kolekcje	literackie serwisy tematyczne
razem	89%	54%	14%	15%
dziewczęta	87%	49%	15%	19%
chłopcy	92%	59%	12%	11%

Rycina 1. Najpopularniejsze strony lekturowe – uczniowie.
Źródło: opracowanie własne, 2017.

Tak duże zainteresowanie gotowymi materiałami na temat lektur szkolnych niestety nie dziwi, ponieważ korzystanie z różnego rodzaju treści zamieszczanych w Sieci jest dość popularne wśród uczniów. Wyniki badania przeprowadzonego przez Instytut Badań Edukacyjnych (dalej IBE), a dotyczącego szkolnych uwarunkowań efektywności kształcenia[9] wskazują jednak, iż sami „uczniowie stosunkowo rzadko przyznają się do odpisywania prac domowych […], do częstego lub bardzo częstego ich przepisywania przyznaje się w przypadku języka polskiego 9%”[10] ankietowanych. Analiza wymienionych przez respondentów motywów[11] sięgania po „gotowce” prowadzi do interesujących wniosków. Otóż okazuje się, iż głównym tego powodem jest przeciążenie pracami domowymi i różnymi zajęciami dodatkowymi (75% wskazań). W opinii uczniów streszczenia lektur oraz inne materiały

[9] Zob. R. Dolata, P. Grygiel, D.M. Jankowska, E. Jarnutowska, A. Jasińska-Maciążek, M. Karwowski, M. Modzelewski, J. Pisarek, *Szkolne pytania. Wyniki badań nad efektywnością nauczania w klasach IV–VI*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.

[10] *Ibidem*, s. 101.

[11] Każdy respondent mógł wskazać nie więcej niż trzy powody.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

dotyczące pracy z tekstem literackim (charakterystyki bohaterów, plany wydarzeń, omówienie motywów, analizy i interpretacje wierszy itp.) znacznie ułatwiają wykonanie różnego rodzaju prac domowych, skracają czas potrzebny na przygotowanie się do lekcji. Teza o obciążeniu uczniów pracami domowymi została potwierdzona w przywoływanym już badaniu IBE.

> Niemal połowa uczniów klas VI zadeklarowała, że spędza nad pracami domowymi z języka polskiego około pół godziny dziennie […]. Prawie 25% respondentów zadeklarowało, iż spędza nad zadaniami domowymi około godziny dziennie[12].

Warto dodać za autorami cytowanego raportu, iż „w badaniu PISA 2012 piętnastoletni uczniowie deklarowali, że spędzają na odrabianiu prac domowych ze wszystkich przedmiotów łącznie prawie 5 godzin tygodniowo (średnia międzynarodowa), zaś w Polsce między 6 a 7 godzin"[13].

Kolejnym powodem wskazanym przez ankietowanych jest chęć otrzymania lepszej oceny (45% wskazań). Nieco mniej uczniów – 31% – jako przyczynę korzystania z materiałów w Sieci podało trudności w zrozumieniu/czytaniu dłuższych tekstów[14], zaś 17% sięga po gotowe analizy i interpretacje poezji, ponieważ nie radzi sobie z ich samodzielnym przygotowaniem. Odnotowano także pojedyncze uzasadnienia, zakwalifikowane jako inne, np. „nie lubię czytać"; „szkoda mi czasu na czytanie całości"; „streszczenie pomaga mi przypomnieć sobie treść lektury"; „sięgam tam przed sprawdzianami".

Na rycinie 2 zamieszczono zbiorcze zestawienie odpowiedzi ankietowanych w podziale na płeć (N = 200, D = 100, Chł = 100).

Zaobserwowano różnice pomiędzy chłopcami a dziewczętami. Te ostatnie deklarują, iż są bardziej od chłopców obciążone nauką, bardziej im zależy na lepszych ocenach, przy tym mają nieco mniejsze trudności z czytaniem dłuższych tekstów, analizą i interpretacją poezji. Tendencja ta jest zgodna z wynikami egzaminów zewnętrznych czy badania przeprowadzonego przez IBE w ramach projektu

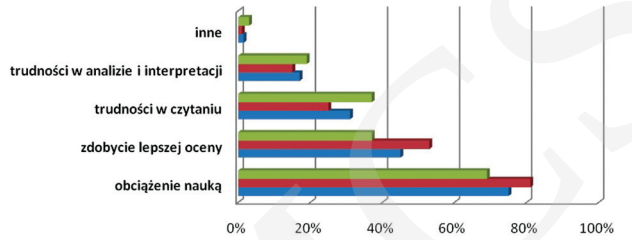
[12] R. Dolata et al., *op. cit*., s. 101.

[13] *Ibidem*, s. 101. Warto również wspomnieć, iż zbyt dużym obciążeniem uczniów pracami domowymi zainteresował się ostatnio Rzecznik Praw Dziecka, który wystosował w tej sprawie list do MEN. Zob. *RPD chce, by dzieciom zadawać mniej prac domowych*, [online], http://www.glos.pl/node/19479 [dostęp: 09.10.2017].

[14] Tego typu motywacje pojawiły się również wśród uczestników badania „Młodzi i media". Jeden z respondentów mówi: „Kiedy w szkole musieliśmy *Iliadę* czytać, ja nie dawałem rady, strasznie opornie mi wchodziło, więc puszczałem audiobooka i czytałem książkę równo z lektorem i wtedy szło mi już dużo lepiej. Oni tam mówią w sam raz w takim tempie, że można nadążyć z czytaniem". M. Filiciak, M. Danielewicz, M. Halawa, P. Mazurek, A. Nowotny, *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa 2010, s. 111.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

„Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej". W raporcie czytamy, iż „wyraźnie zróżnicowane są osiągnięcia dziewcząt i chłopców w teście z języka polskiego. Na wszystkich poziomach nauczania gimnazjalnego dziewczęta osiągnęły znacznie lepsze wyniki niż chłopcy"[15].



	obciążenie nauką	zdobycie lepszej oceny	trudności w czytaniu	trudności w analizie i interpretacji	inne
chłopcy	69%	37%	37%	19%	3%
dziewczęta	81%	53%	25%	15%	1%
razem	75%	45%	31%	17%	2%

Rycina 2. Powody korzystania z gotowych materiałów poświęconych lekturze – uczniowie.

Źródło: opracowanie własne, 2017.

Pokusa uzyskania szybkiej pomocy jest wielka, zwłaszcza że portale zachęcają do korzystania m.in. w taki sposób:

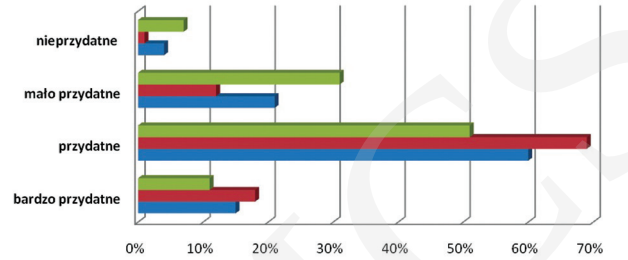
> Portal Opracowania.pl jest profesjonalnym serwisem edukacyjnym, przygotowanym z myślą o uczniach wszystkich typów szkół – **podstawowej**, **gimnazjum** i **liceum**. Materiały z poszczególnych przedmiotów są prezentowane w pełnej i sprawdzonej w szkole formie. Wszystkie materiały są przygotowywane przez fachowców w swoich kierunkach – nauczycieli. Nie ma tutaj informacji przypadkowych i niepotrzebnych w szkolnej praktyce. Opracowania są gwarancją najlepszych ocen. Portal jest doskonałą, profesjonalną pomocą w przygotowaniach do **matury**, **egzaminu gimnazjalnego**, **egzaminu kończącego szkołę podstawową**, a także klasówki, sprawdzianu, wypracowania. Prezentowane materiały są znane pokoleniom uczniów, a ich zadowolenie jest gwarancją profesjonalności portalu. Wydawnictwo Greg wzbogaciło portal o gotowe do łatwego zapamiętania i przyswojenia materiały[16].

[15] K. Biedrzycki, P. Bordzoł, A. Hącia, W. Kozak, B. Przybylski, E. Strawa, I. Wróbel, *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015, s. 98.

[16] http://www.opracowania.pl/ [dostęp: 1.10.2017].

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

Uczniowie ocenili również przydatność gotowych opracowań dotyczących lektur szkolnych w przygotowaniu się do zajęć. Na rycinie 3 zamieszczono zestawienie zbiorcze wskazań uczniów z podziałem na płeć (N = 200, D = 100, Chł = 100).



	bardzo przydatne	przydatne	mało przydatne	nieprzydatne
dziewczęta	11%	51%	31%	7%
chłopcy	18%	69%	12%	1%
razem	15%	60%	21%	4%

Rycina 3. Ocena przydatności gotowych materiałów poświęconych lekturze – uczniowie.
Źródło: opracowanie własne, 2017.

Także w tej kategorii wystąpiły różnice między chłopcami i dziewczętami. Chłopcy oceniają „sieciową pomoc lekturową" wyżej od dziewcząt. Wypowiedzi uczniów potwierdzają, iż materiały te są często traktowane jako uzupełnienie, poszerzenie wiedzy o danej lekturze, przyśpieszają czas nauki, stanowią podpowiedź prowadzącą do samodzielnego rozwiązania problemu albo jako prace wykorzystywane do skomponowania własnej wypowiedzi, przy wykorzystaniu poleceń „kopiuj-wklej". W odpowiedziach otwartych ankietowani pisali m.in.: „dzięki streszczeniu szybko przypominam sobie najważniejsze wydarzenia w powieści, głównych bohaterów, czas i miejsce zdarzeń"; „analizy i interpretacje wierszy ukierunkowują mnie, wiem, na co muszę zwrócić uwagę, następnie próbuję redagować własną pracę i często dostaję dobre oceny"; „lubię wiedzieć, na co mam zwrócić uwagę, żeby zabłysnąć na lekcji"; „dzięki gotowcom oszczędzam czas, to wytnę, tamto wkleję i praca gotowa, a ja mogę zająć się swoim hobby". Wśród uzasadnień pojawiły się także opinie negatywne, np.: „zamieszczane w sieci opracowania są pełne błędów"; „wszystko tam jest takie schematyczne, identyczne"; „kiedyś korzystałam z takich »pomocy«, ale teraz już nie, bo przestałam samodzielnie myśleć"; „na egzaminie nie będę mogła skorzystać z takiej pomocy"; „lubię sama pogłówkować, zajmuje to więcej czasu, ale jak satysfakcja, gdy dostanę dobrą ocenę".

Na osobną uwagę zasługują opinie dotyczące serwisów oferujących, tzw. wolny/bezpłatny dostęp do lektur szkolnych. Korzystanie z tekstów tam zamieszczanych zadeklarowało 54% ankietowanych uczniów, którzy w następujący sposób

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

uzasadniali przydatność/atrakcyjność tego rodzaju portali: „w każdym miejscu i o każdej godzinie mam dostęp do książek"; „nie ma możliwości, żebym zapomniał lektury na lekcje, mam ją zawsze w moim smartfonie, z którym się nie rozstaję"; „elektroniczna książka waży tyle co telefon, nie muszę już dźwigać tych tomów do szkoły"; „nie lubię czytać, bo robię to bardzo powoli, ale uwielbiam słuchać, dzięki temu znam treść prawie wszystkich lektur"; „po co kupować lektury lub czekać na nie w bibliotece, skoro w sieci mam je od ręki i za darmo".

Najpopularniejszym tego typu portalem są obecnie Wolne lektury. Należy zaznaczyć, iż serwis ten oferuje czytelnikom utwory nie tylko w postaci tekstu w formacie PDF czy EPUB, MOBI, FB2, TXT, lecz także jako audiobooki. Niewątpliwie mocną stroną jest także stale rosnąca liczba zasobów. Obecnie są to już 5282 pozycje. Potencjalny czytelnik/słuchacz ma do dyspozycji intuicyjną, prostą nawigację, która umożliwia szybkie wyszukanie potrzebnego tekstu w katalogu autorskim lub po tytule, dodatkowo tekst jest przyporządkowany do motywu, gatunku, rodzaju literackiego czy epoki. Oprócz kolekcji tekstów literackich portal posiada również galerię dzieł ikonicznych. Uzyskane w sondażu wyniki są zbieżne z ustaleniami zaprezentowanymi w raporcie czytelnictwa z roku 2016, w którym czytamy:

> Interesującą grupę użytkowników audiobooków stanowią uczniowie zapoznający się w tej formie z lekturami szkolnymi lub klasyką literatury. W 2016 roku do przesłuchanych w ten sposób pozycji należały: *Burza* Williama Shakespeare'a, *Jądro ciemności* Josepha Conrada, *Granica* Zofii Nałkowskiej oraz *Stary człowiek i morze* Ernesta Hemingwaya. Wszystkie te audiobooki zostały pobrane z Internetu. Kilka lat temu zostałyby zapewne wypożyczone jako tradycyjne, papierowe książki z biblioteki szkolnej. Podobnie jest z lekturami w formie e-booków, które również wymieniono w naszym badaniu[17].

Z badań Zofii Zasackiej wynika, iż prawie 40% nastoletnich użytkowników Internetu deklaruje czytanie w Internecie[18]. Lektury szkolne w tym zestawieniu stanowią 10% czytanych tekstów.

Należy też zauważyć, iż o rosnącej popularności „elektronicznego czytelnictwa" decyduje przede wszystkim dostępność książek w wersji elektronicznej, zwłaszcza bezpłatna. Wielu badaczy podkreśla, że obecnie mamy już do czynienia z e-czytelnikiem oraz nowym sposobem czytania. Zdaniem Łukasza Gołębiowskiego to całe

[17] I. Koryś, J. Kopeć, Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2017, [online], http://www.bn.org.pl/download/document/1492689764.pdf, s. 52 [dostęp: 27.08.2017].

[18] Zob. Z. Zasacka, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

> pokolenie nowych czytelników, przyzwyczajonych do innej struktury zdań, innego układu tekstu, nielinearnego wykładu, piktogramów, emotikonek, tabel, kolorowych wyróżnień, do przesuwania tekstu z góry na dół, do kopiowania i kompilowania, swobodnego rozporządzania własnością intelektualną, do łatwego wyszukiwania informacji[19].

Jak pisał Grzegorz Gmiterek,

> bez wątpienia jesteśmy świadkami rozwoju zjawiska, w ramach którego zaczynamy czytać tak zwanymi ikonotekstami […]. W związku z tym coraz częściej obserwujemy dużą rolę ikoniczności, swoistej obrazowości w udostępnianych czytelnikowi książkach elektronicznych[20].

Wiąże się to także z przemodelowaniem sposobów komunikacji międzyludzkiej pod wpływem współczesnych mediów, które

> niosą za sobą nowy język wizualnej narracji, ale także nowy sposób czytania komunikatów wizualnych, co według najnowszych badań jest związane ze zmianami w funkcjonowaniu mózgu[21].

---

[19] Ł. Gołębiewski, *Śmierć książki. No Future Book*, Biblioteka Analiz, Warszawa 2008, s. 15–17.

[20] G. Gmiterek, *eBook 2.0. Książka w rzeczywistości sieci drugiej generacji i mobilnych technologii*, [w:] *W kręgu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży*, red. M. Antczak, A. Walczak-Niewiadomska, Wyd. UŁ, Łódź 2015, s. 64.

[21] S. Dylak, *Architektura wiedzy w szkole*, Wyd. Difin, Poznań 2013, s. 82. Nie można przy całym zachwycie nad „cyfrowym czytelnictwem" pominąć badań, które przywołuje i komentuje w swojej najnowszej książce *Cyberchoroby* Manfred Spitzer. Jego zdaniem „medium wpływa […] w istotny sposób na odbiór. […] wieszczony od lat rychły koniec tradycyjnej książki nie odpowiada rzeczywistości […]. Lingwistka Naomi Baron opisuje w swojej niedawno wydanej książce ulubioną odpowiedź studentów na pytanie, czego nie lubią w czytaniu tekstów drukowanych: 'Trwa dłużej, ponieważ czytam uważniej'. Coś, co student spostrzega jako wadę, jest w rzeczywistości nie lada zaletą: w krajach anglojęzycznych mówi się o *deep reading* (»głębokim czytaniu«), a więc o głębokim zrozumieniu czytanej treści – w przeciwieństwie do powierzchownego »przelatywania« po tekście, któremu sprzyjają media cyfrowe. 'Ekran zachęca do pobieżnego przeglądania: kiedy przewijamy stronę, czytamy szybciej (i nie jesteśmy tak skupieni), jak podczas lektury tekstu wydrukowanego' – zauważyła latem 2014 roku publicystka Maria Konnikova w magazynie »New Yorker«. Podczas czytania powierzchownego (ang. *light reading*) medium nie robi różnicy. Natomiast 92% z zapytanych przez Naomi Baron ponad 300 studentów jest zdania, że tekst drukowany – w porównaniu ze smartfonami, elektronicznymi czytnikami książek, tabletami czy laptopami – najlepiej sprzyja poważnemu czytaniu (ang. *serious reading*), ponieważ można się wtedy optymalnie skoncentrować. […] Drukowana książka wydaje się im »bardziej rzeczywista« niż te same treści ukazane na ekranie. Wyniki badań z Chin, Norwegii i USA pokazują, że podczas czytania książek zapamiętujemy więcej niż podczas czytania tego samego tekstu na ekranie. Jeżeli e-book zawiera szczególnie dużo bajerów (wystarczy kliknąć na ptaszka, by ten eksplodował…), dzieci poświęcają 43% czasu na

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

Komentarza wymaga również mała popularność wśród uczniów komercyjnych kolekcji cyfrowych oraz literackich serwisów tematycznych. Te pierwsze nie są atrakcyjne dla młodych ludzi z powodu konieczności finansowania zakupu dostępu do zasobów.

Natomiast jeśli chodzi o strony poświęcone czytanym książkom, to taki wynik jest nieco zaskakujący. Wśród internautów blogi, zwłaszcza czytelnicze, są bardzo popularne[22].

> Statystyki pokazują, że głos amatorów dla czytelnika w Sieci jest bardziej wiarygodny niż głos profesjonalisty. W świetle badań przeprowadzonych przez firmę Blogads aż 61,4 proc. respondentów stwierdziło, że czyta blogi z powodu ich *większejuczciwości* […] Internauci cenią sobie osobisty charakter wyrażanych opinii, właśnie te ich elementy, które nacechowane są emocjami, a które odróżniają oceny amatorów od zrównoważonych ocen profesjonalistów. Temu służą […] wyraziste tytuły recenzji, które w kilku słowach wyrażają emocje[23].

Łukasz Gołębiewski zauważył ponadto, iż symbolami nowego młodego człowieka jest natychmiastowość oraz kreatywność.

> Teraz albo nigdy. Nie czekać. Dostać, nie wychodząc z domu, najlepiej nie wstając od komputera […] wykrzyczeć swoje »ja« […]. Począwszy od bloga po grona społecznościowe. Może głośno mówić, co myśli […]. Nowe formy komunikacji pozwalają być wyjątkowym w świecie wirtualnym, nawet wówczas, gdy w świecie realnym nie ma się nic do powiedzenia […] Nowe pokolenie komunikuje się inaczej, używa własnych skrótów, kaleczy język, ale… pisze i czyta więcej niż ich rodzice[24].

Być może uczniowie traktują tego typu strony, zwłaszcza blogi, jako miejsce osobiste, intymne, niekojarzące się ze szkolnym obowiązkiem lekturowym i dlatego nie wskazali tej aktywności w ankietach.

---

klikanie zamiast na czytanie. Dziennikarka Annie Murphy Paul z »New York Times« tak komentuje te odkrycia: 'Wygląda na to, że właśnie »obfitość« multimedialnego środowiska stworzona przez e-booki – fetowana jako ich największa zaleta i przewaga nad książkami drukowanymi – nadmiernie obciąża pamięć roboczą dzieci i prowadzi do tego, że gubią wątek lub jedynie powierzchownie przetwarzają znaczenie historii'". M. Spitzer, *Cyberchoroby*, przeł. M. Guzowska, Wydawnictwo Dobra Literatura, Słupsk 2016, ebook, s. 324.

[22] Zob. *O współczesnym czytaniu na podstawie wybranych blogów czytelniczych*, [w:] *Teksty literackie w przestrzeni kultury i komunikacji językowej. Tradycja i współczesność*, red. Z. Ożóg-Winiarska, Oficyna Wydawnicza Marka, Kielce 2013, s. 101–117.

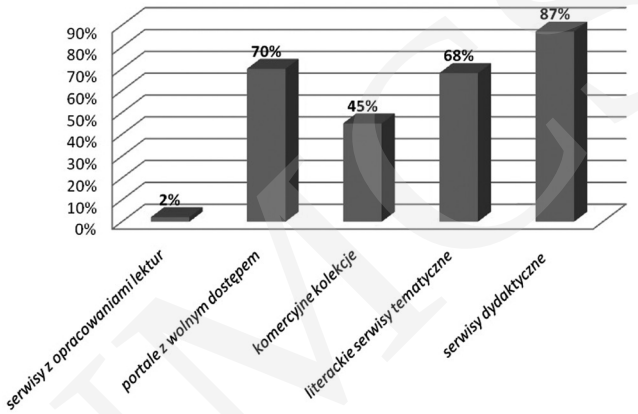
[23] Ł. Gołębiewski, *Gdzie jest czytelnik*?, Biblioteka Analiz, Warszawa 2012, s. 146–147.

[24] Idem, *Śmierć książki. No Future Book*, Biblioteka Analiz, Warszawa 2008, s. 15–17.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

Lektura w Sieci w opinii nauczycieli

Nauczyciele, podobnie jak uczniowie, wskazali serwisy, z których najczęściej korzystają, planując pracę nad lekturą szkolną. Na rycinie 4 podano zestawienie wskazań ankietowanych.



Rycina 4. Najpopularniejsze strony lekturowe – nauczyciele.
Źródło: opracowanie własne, 2017.

Uwagę zwraca, co nie dziwi w przypadku nauczycieli, znikome zainteresowanie gotowymi opracowaniami lektur, streszczeniami itp. Natomiast badani zadeklarowali bardzo częste korzystanie z serwisów „dydaktycznych", „literackich" oraz kolekcji bezpłatnych tekstów. Wynik ten odbiega od ustaleń poczynionych w ramach projektu „Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej". Zebrane przez badaczy dane wskazują, iż tylko „niewielka liczba nauczycieli sięga po materiały dydaktyczne oferowane w Internecie"[25] – jest to tylko 14% ogółu badanych.

Interesujące są podane przez polonistów motywy korzystania z sieciowych pomocy dydaktycznych. Ankietowani uzasadniali swoje wybory w przypadku każdej z wyróżnionych kategorii lekturowych stron. Wybrane, najbardziej reprezentatywne odpowiedzi zebrano w tabeli 1.

Podane przez polonistów uzasadnienia wskazują, iż zasoby internetowe stanowią dla nich ważne wsparcie w procesie dydaktycznym i własnym rozwoju. Oczywiście próba badawcza była zbyt mała, żeby traktować te wyniki jako ogólną tendencję. Można jednak zaryzykować sformułowanie wniosku, iż nauczyciele coraz częściej świadomie korzystają z zasobów Sieci, włączając je do codziennej pracy.

[25] K. Biedrzycki et al., *op. cit*., s. 79.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

Szczególnie ważne jest to, iż materiały te traktują w sposób twórczy, sami także deklarują współtworzenie „internetowego magazynu dydaktycznego".

Tabela 1. Motywy korzystania przez nauczycieli z sieciowych pomocy dydaktycznych

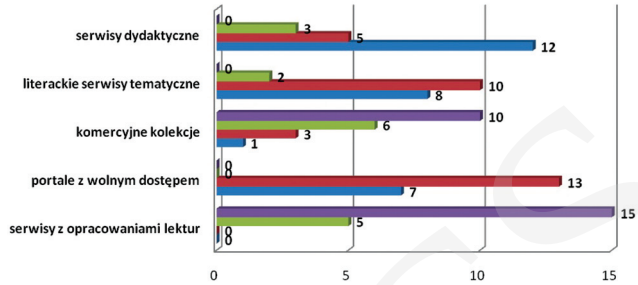
Kategoria	Uzasadnienia
Serwisy z opracowaniami lektur	„Zaglądam tam, aby zweryfikować samodzielność prac domowych uczniów"; „czytam, jakie są tam opracowania, tematy wypracowań i wymyślam inne, nowe, żeby uczniowie nie ściągali z gotowców"
Portale z wolnym dostępem	„Często korzystam z zamieszczonych tam tekstów na lekcji, kiedy brakuje egzemplarzy książek, uczniowie mogą wejść do portalu na swoich telefonach"; „czasem wyświetlam fragmenty tekstów albo słuchamy audiobooka"; „dzięki temu portalowi nie ma wymówki, że książki nie było w bibliotece"
Komercyjne kolekcje	„Kupuję tam książki, ale nie lektury, bo te są przecież za darmo, tylko nowości literackie do czytania, jakieś pozycje popularnonaukowe"; „dzięki zakupionym ebookom mam je zawsze ze sobą w czytniku, nie muszę dźwigać tomów do szkoły, gdy czegoś potrzebuję"
„Literackie" serwisy tematyczne	Lubię wiedzieć, co jest na topie, korzystam z recenzji innych czytelników przy wyborze lektury"; „bardzo interesujące są opinie internautów na temat lektur szkolnych, czytamy je z uczniami na lekcji, porównujemy z własnymi odczuciami"; „szczególnie cenne są dla mnie refleksje na temat lektur szkolnych, odsyłam do nich moich uczniów, żeby zobaczyli, że lektury to nie samo zło, nuda, że mogą zaciekawić współczesnego czytelnika"; „czasami wybieram kontrowersyjne opinie i dyskutujemy o nich na lekcji"
Serwisy dydaktyczne	„Stanowią one dla nich inspirację"; „jest to źródło nowych pomysłów i rozwiązań lekcyjnych"; „wymieniam się z innymi nauczycielami doświadczeniami, szukam porady, materiałów do lekcji"; „jestem członkiem jednej z sieciowych grup polonistów, wymieniamy się materiałami, pomagamy sobie w przygotowaniu pomocy, sprawdzianów, kart pracy itp."

Źródło: oprac. własne na podst. zebranych wyników badań, 2017.

Kolejnymi badanymi problemami były przydatność sieciowej oferty lekturowej w przygotowaniu się do zajęć i jej ocena merytoryczna oraz oddziaływanie na przebieg procesu poznawania, analizy i interpretacji tekstów przez uczniów.

Rozważając przydatność sieciowych materiałów, ankietowani odnieśli się do każdej z wyróżnionych kategorii stron. Ich ocena była zbieżna z wcześniej wskazanymi motywami sięgania po taką pomoc w procesie kształcenia polonistycznego. Zdecydowana większość za najbardziej przydatne w przygotowaniu lekcji z lekturą (o lekturze) uznała tzw. serwisy dydaktyczne. Równie wysoko poloniści cenią sobie możliwość korzystania z portali oferujących wolny dostęp do tekstów oraz literackie strony tematyczne. Zestawienie wskazań respondentów zaprezentowano na rycinie 5.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07



	serwisy z opracowaniami lektur	portale z wolnym dostępem	komercyjne kolekcje	literackie serwisy tematyczne	serwisy dydaktyczne
nieprzydatne	15	0	10	0	0
średnio przydatne	5	0	6	2	3
przydatne	0	13	3	10	5
bardzo przydatne	0	7	1	8	12

Rycina 5. Ocena przydatności sieciowej „oferty lekturowej" – nauczyciele.
Źródło: opracowanie własne, 2017.

Oceniając natomiast zawartość merytoryczną materiałów ze wskazanych kategorii, nauczyciele skupili się przede wszystkim na serwisach dydaktycznych i tematycznych oraz tych z gotowymi materiałami o lekturach. Oferowane uczniom na stronach typu: http://www.opracowania.pl/, http://wypracowania.pl czy http://streszczenia.pl/, materiały oceniono negatywnie, wskazując na niekorzystny wpływ tychże na proces poznawczy oraz analityczno-interpretacyjny. Nauczyciele wskazywali, iż ich zdaniem, tzw. „gotowce uniemożliwiają samodzielne dochodzenie do sensów ukrytych w tekstach"; „uczniowie zamiast czytać dłuższe lektury zastępują je streszczeniami lub omówieniami, które częstokroć są pełne uproszczeń, stereotypowych sądów i błędów merytorycznych"; „streszczenia i gotowe analizy zabierają uczniom przyjemność lektury, radość z odkrywania przesłania, samodzielnego formułowania oceny bohaterów i ich czynów"; „gotowce uniemożliwiają wejście w świat lektury, jej bohaterów, emocji, przeżyć, odzierają ucznia z tego, co w literaturze najpiękniejsze"; „gotowe analizy sprowadzają się w większości do schematycznych wyliczeń środków stylistycznych, odpowiedzi na pytania: kto, co i do kogo mówi, opisu sytuacji lirycznej, wskazaniu słów-kluczy, a gdzie dialog z tekstem, indywidualne podejście, odniesienie do własnych doświadczeń lekturowych, życiowych".

Zgoła przeciwnie oceniono serwisy tematyczne i dydaktyczne. W opinii ankietowanych polonistów materiały tam zamieszczone są w większości dobrej jakości. Takie przekonanie wydaje się być zbyt optymistyczne, ponieważ nawet pobieżna analiza zamieszczanych w sieci recenzji książek czy materiałów metodycznych nie uprawnia do wystawienia ogólnej oceny bardzo dobrej. Należy przyznać, iż są tam

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

bardzo różnej jakości teksty, opracowania, projekty, zarówno bardzo interesujące, twórcze, jak i pseudorecenzje, „niby analizy i interpretacje", marnej jakości scenariusze zajęć itp. Pocieszający jest fakt, iż badani poloniści zdają sobie z tego sprawę i nie przyjmują bezkrytycznie wszystkiego, co oferuje im sieć, o czym świadczą następujące wypowiedzi: „wiele z tych materiałów jest naprawdę interesująca, ale są też takie, do których mam sporo zastrzeżeń merytorycznych – błędy w pisowni, w datach, stylistyczne i językowe usterki, lakoniczność, powierzchowność, schematyczność interpretacji"; „najbardziej mnie denerwuje schematyczność propozycji pracy z powieścią czy dramatem, większość propozycji zamyka się w triadzie: świat przedstawiony, charakterystyka bohaterów, przesłanie, ile można »wałkować« czas i miejsce akcji, wydarzenia itd., mam wrażenie, że w takim modelu nauczyciel nie będzie już potrzebny, niczym ucznia nie zaskoczy, na lekcji będzie zawsze to samo, uczeń, jak robot będzie kolejną lekturę przerabiał tak samo"; „czasami mam wrażenie, że ludzie piszący te recenzje nie czytali książek, o których się wypowiadają, nie skupiają się na tekście i tylko na własnych emocjach, odczuciach, ulotnych wrażeniach… a może tak ma być, to w końcu blog, czyli rodzaj pamiętnika"; „widzę więcej negatywów niż pozytywów, generalnie czuję się uprzedmiotowiona, gdy ktoś mi mówi/pisze, jak powinnam daną lekturę omawiać z uczniami, przecież każda klasa jest inna, nie mogę pracować tak samo ze wszystkimi".

Wnioski edukacyjne

Anna Janus-Sitarz trafnie skonstatowała, iż

> szkolna praca z lekturą nie może mieć czysto doraźnych celów i być wykorzystywana w sposób instrumentalny, powinna zostawiać w uczniach pragnienie do samodzielnego, niewymuszonego szkolnym czy zawodowym obowiązkiem sięgnięcia po książkę, winna przyzwyczajać ich do długotrwałego czytania, przeżywania, czasem trudnej percepcji[26].

Polonista nie może ignorować faktu, iż lektury szkolne funkcjonują również w różnej postaci w Internecie. Powinien zatem:

– dobrze poznać zasoby Sieci, by móc je z pożytkiem dla samej lektury, siebie i swoich uczniów wykorzystać,

– sięgać do sprawdzonych, wysokiej jakości materiałów poświęconych lekturze,

[26] A. Janus-Sitarz, *Najpierw trzeba chcieć czytać. Studenci zachęcają licealistów do lektury*, [w:] *Szkolna lektura bliżej teraźniejszości*, red. A. Janus-Sitarz, Wyd. Universitas, Kraków 2011, s. 275.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

– być aktywnym w tworzeniu sieciowej biblioteki materiałów związanych ze szkolnym czytaniem,

– rozumieć, iż uczniowskie czytanie może i powinno obejmować rozmaite teksty, także te spoza kanonu,

– wskazywać uczniom wartościowe teksty do przeczytania, zwłaszcza z literatury najnowszej, o tematyce bliskiej młodzieży i włączać je do obiegu szkolnego,

– starać się wdrożyć swoich uczniów do tzw. czytania głębokiego, prowadzić zajęcia sprzyjające koncentracji nad lekturą,

– organizować sytuacje dydaktyczne, w których uczeń będzie mógł sam decydować o wyborze lektury i sposobie jej poznawania,

– zwracać uwagę na kształcenie w uczniach umiejętności wyboru i wartościowania materiałów w Sieci,

– znać najnowsze ustalenia badaczy dotyczące wpływu nowoczesnych technologii na proces odbioru tekstów literackich, stosować ich zalecenia w praktyce edukacyjnej.

Sformułowane wskazówki zmierzają do oczywistej konstatacji, iż Internet i jego zasoby mogą i powinny być sojusznikiem polonisty w trudnej „walce" o czytelnika szkolnych i nie tylko szkolnych lektur. Jednym z argumentów niech będą wyniki ankiety przeprowadzonej przez serwis Lubimyczytac.pl[27]. W badaniu wzięło udział ponad 23 tysiące czytelników, którzy wypowiedzieli się na temat czytania i książkach w Sieci. Prawie połowę ankietowanych stanowili młodzi ludzie (15–24 lata). Na uwagę zasługuje zwłaszcza fakt, iż około 91% respondentów zadeklarowało korzystanie z serwisów internetowych poświęconych literaturze, ponad 50% ankietowanych, wybierając książki do lektury, kieruje się opiniami z Sieci, zaś prawie połowa komentuje w Internecie przeczytane pozycje. Sieć jest miejscem, gdzie lektura szkolna funkcjonuje w różnych postaciach i odsłonach, trzeba tylko właściwie wykorzystać możliwości, jakie daje nowoczesna technologia, pamiętając o najważniejszym przykazaniu: to ona (technologia) jest dla nas, a nie my dla niej. Na koniec można jeszcze przytoczyć jakże trafną myśl Umberto Eco, który napisał:

> Musimy nauczyć się używania […] Internetu […], by dzięki temu nauczyć naszych bliźnich czytać także książki. To jest możliwe. […] Niegdyś człowiekiem kultury był ten, kto umiał czytać i pisać książki, ale mógł je pisać także odręcznie […] dzisiaj od człowieka kultury wymaga się znajomości zarówno książek, jak nowych form pisania i gromadzenia informacji. Tylko tak można zagwarantować, że nowe media będą używane w sposób demokratyczny […] tylko tak można uczyć

[27] Zob. http://lubimyczytac.pl/aktualnosci/7122/w-sieci-o-ksiazkach---wyniki-ankiety [dostęp: 5.10.2017].

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

każdego, jak wybierać i oceniać informacje, które otrzymuje – i jednocześnie utrzymywać przy życiu ten niezbędny instrument rozwoju ludzkiego i kulturalnego, jakim jest książka[28].

Bibliografia

Biedrzycki K., Bordzoł P., Hącia A., Kozak W., Przybylski B., Strawa E., Wróbel I., *Dydaktyka literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.

Dolata R., Grygiel P., Jankowska D.M., Jarnutowska E., Jasińska-Maciążek A., Karwowski M., Modzelewski M., Pisarek J., *Szkolne pytania. Wyniki badań nad efektywnością nauczania w klasach IV–VI*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2015.

Dylak S., *Architektura wiedzy w szkole*, Wyd. Difin, Poznań 2013.

Eco U., *Nowe środki masowego przekazu a przyszłość książki*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku. Antologia*, projekt i red. nauk. M. Hopfinger, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005.

Filiciak M., Danielewicz M., Halawa M., Mazurek P., Nowotny A., *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, Warszawa 2010.

Filiciak M., Tarkowski A., *Dwa zero. Alfabet nowej kultury i inne teksty*, Wyd. słowo/obraz terytoria, Gdańsk–Warszawa 2014.

Gmiterek G., *eBook 2.0. Książka w rzeczywistości sieci drugiej generacji i mobilnych technologii*, [w:] *W kręgu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży*, red. M. Antczak, A. Walczak-Niewiadomska, Wyd. UŁ, Łódź 2015.

Gołębiewski Ł., *Gdzie jest czytelnik*?, Biblioteka Analiz, Warszawa 2012.

Gołębiewski Ł., *Śmierć książki. No Future Book*, Biblioteka Analiz, Warszawa 2008.

Janusiewicz M., *Literatura doby Internetu*, Wyd. Universitas, Kraków 2013.

Kasprzak T., *Raport z badania. Laboratorium Mikrobadań IBE*, Warszawa 2013.

Latoch-Zielińska M., *O współczesnym czytaniu na podstawie wybranych blogów czytelniczych*, [w:] *Teksty literackie w przestrzeni kultury i komunikacji językowej. Tradycja i współczesność*, red. Z. Ożóg-Winiarska, Oficyna Wydawnicza Marka, Kielce 2013, s. 101–117.

Spitzer M., *Cyberchoroby*, przeł. M. Guzowska, Wydawnictwo Dobra Literatura, Słupsk 2016, ebook.

Szkolna lektura bliżej teraźniejszości, red. A. Janus-Sitarz, Wyd. Universitas, Kraków 2011.

Koryś I., Kopeć J., Zasacka Z., Chymkowski R., *Stan czytelnictwa w Polsce w 2016 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2017, [online], http://www.bn.org.pl/download/document/1492689764.pdf [dostęp: 27.08.2017].

Zasacka Z., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 2014.

[28] U. Eco, *Nowe środki masowego przekazu a przyszłość książki*, [w:] *Nowe media w komunikacji społecznej w XX wieku. Antologia*, projekt i red. nauk. M. Hopfinger, Oficyna Naukowa, Warszawa 2005, s. 543–544.

Pobrane z czasopisma Folia Bibliologica **http:/foliabibliologica.umcs.pl**
Data: 29/11/2026 13:04:07

UMCS